

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117. Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież.: Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

33 (326)

Wrocław, niedziela 9, poniedziałek 10 luty 1947 r.

Rok III

Sejm stwierdza: KRN dobrze zasłużyła się Ojczyźnie Deklaracja rządowa premiera .tow. J. Cyrankiewicza

wytycza drogi dalszego rozwoju
silnej politycznie i gospodarczo Polski

WARSZAWA (Obsł. wł.). Po krótkiej przerwie Sejm Ustawodawczy przystąpił wczoraj do normalnej pracy. Krótko po godz. 10-ej marszałek Kowalski otworzył posiedzenie, odczytując pismo o ustąpieniu dotychczasowego rządu i powierzeniu przez Prezydenta R. P. funkcji nowego premiera posłowi tow. Cyrankiewiczowi. Wicemarszałek Zambrowski odczytuje skład nowego rządu. Na stanowisko marszałek zawiadamia, że Prezydent R. P. zrzeka się swego mandatu poselskiego.

Na propozycję marszałka Sejm zgadza się, aby funkcją marszałka regularnie obierał KRN, powołując komisję, która opracuje nowy regulamin. Zostaje wybrana 15-osobowa komisja, do której wchodzi posłowie po 3 z PPS (tow. tow. Kuryłowicz, Szuldenfrei i Gross), PPR SD i SL oraz po 1 z SP. PSL — Nowe Wyzwolenie i PSL.

W imieniu klubu posłów SD posł. min. Lechowicz zgłasza wniosek nagły, aby Sejm uchwalił, iż KRN dobrze się zastąpiła ojczyźnie, przypominając jej reformy społeczne i gospodarcze, oraz osiągnięcia polityczne. Posł. Mikołajczyk oświadcza, że klub jego chylił czoła przed osiągnięciami KRN w sprawie granic zachodnich, repatriacji i reform społecznych, że w powzięciu tych uchwał

Wybory potwierdziły słuszość polityki demokracji polskiej

Cheć dziś przedstawić Sejmowi — wyrazić woli narodu — rząd, zrodzony nie z żadnych międzypartyjnych koniunkturalnych i zmiennych kombinacji, ale rząd, zrodzony z trwałej i niezbędnej dla Polski koalicji koalicji stronnictw demokratycznych, rząd, zrodzony z całkowitego, bezwzględnie zwycięstwa tej koncepcji, odniesionego w wyborach 19 stycznia. Jeżeli porównania i analogie historyczne mają jakiś sens, to jak pierwsze wybory do Sej-

Rząd Tymczasowy — Rząd Jedności Narodowej

Rząd, który reprezentuje, dziedziczy cały ogromny wysiłek myśli politycznej, koncepcji państwowej i realizacji tej koncepcji w najtrudniejszych warunkach przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, przez Rząd Tymczasowy i przez Rząd Jedności Narodowej. Niech mi wolno będzie pochylić głowę nad nieustraszoną pracą, nad ogromnym dorobkiem ludzi rządu tamtego ciężkiego okresu z premierem Ob. Edwardem Osóbka-Morawskim na czele (hucnie i długotrwałe oklaski).

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego stanął na czele narodu polskiego w chwilach hitlerowskiej niewoli. Rząd Tymczasowy wziął na siebie odpowiedzialność przed narodem za losy państwa, które zrodziło się z gruzów i ze zgliszcz, którego stolica była zburzona, kraj bez transportu, bez węgla, i bez surowca. Dwa i pół roku od utworzenia PKWN, dwa lata po wyzwoleniu całej Polski, to był okres ciężkiej i ofiarnej pracy nas pracujących Polaków, wykonywania niezmordowanego polskiego — robotniczego, chłopia i inteligenta. Przeprowadzone zostały równocześnie głębokie reformy społeczne, o które walczyły całe pokolenia.

Dzięki temu ogromnemu wysiłkowi, tej nieustannej pracy wszystkie dziedziny życia Polski. Dzięki temu wysiłkowi produkcyjna przemysłowa Polska zbliża się do przedwojennej, a w wielu dziedzinach już ją przekroczyła. Dzięki temu wysiłkowi odbudowany został transport. Dzięki temu wysiłkowi została dokonana historyczna praca przywrócenia Polsce na zawsze Ziemi

Podstawowe linie rzadu

I jeżeli mam mówić o podstawowych liniach rzadu, który reprezentuję, to pierwszą i niewzruszalną zasadą jest: nie uroń i nie zatracić z dotychczasowego dorobku polskiej demokracji z dorobku mojego poprzednika. A druga zasada, wypływająca z siły i prężności naszego obywatela, jest: nigdy nie stać w miejscu, tylko po prostu i planowo we wszystkich dziedzinach życia naszego maszerować naprzód. Będzie to ustalone dzięki większej swobodzie rzadu, który reprezentuję, to należyta sprężystość działania. Trzecia zasada, wypływająca ze zwycięstwa wyborczego, jest stworzenie warunków dla naszej konsolidacji i jedności wszystkich twórczych sił narodu na platformie bloku demokratycznych stronnictw demokratycznych i jego programu, na platformie programu polskiej demokracji.

Rząd, który reprezentuje, rozpoczyna drugi okres dziejów Odrodzonej R. P., okres pełnej odbudowy Polski ze zniszczeń wojennych, pełnej odbudowy rolnictwa, przemysłu, handlu i rzemiosła, okres utrwalenia ustrojowych i gospodarczych fundamentów pod siłę Polski, okres spokoju wewnętrznego, wpływającego na stabilizację stosunków politycznych.

Deklaracja wstępna

Nie zamierzam dzisiaj wygłaszać pełnego i szczegółowego exposé. To nie jest exposé, proste, to jest deklaracja wstępna, którą wczoraj objął urzędowanie. Z pełnym i szczegółowym planem działania stanę przed Wysoką Izłą na sesji budżetowej. Rząd pragnie wszystkie swoje poczynania w trakcie trwania sesji i poza sesją realizować w najbardziej harmonijnej współpracy z sejmem z przedstawicielstwem narodu polskiego (oklaski).

Nie chcemy, żeby plany nasze były papierowe. Chcemy zawsze z Wysoką Izłą, a tym samym z narodem polskim rozmawiać konkretnie i szczerze.

Polityka zagraniczna

Dziś moim zamiarem jest tylko przedstawić Wysokiej Izbie Rząd, którego planem pracy jest ze wszystkich sił realizować program Bloku Stronnictw Demokratycznych — wyraz dążeń polskiego narodu.

W polityce zagranicznej główna troska rządu będzie ugruntowanie naszych granic, które są nieodzownym warunkiem zarówno bezpieczeństwa Polski, jako też trwałego zapobieżenia nowej agresji Niemiec, która zagrażałaby pokojowi w Europie i na całym świecie i mogłaby podobnie, jak agresja hitlerowska, stać się źródłem nieszczęścia dla całej ludzkości. Stojąc na straży trwałego pokoju, który jest dla Polski sprawą nie tylko możliwości rozwoju, ale wręcz istnienia narodu polskiego.

Rząd Polski, ożywiony duchem współ-

pracy międzynarodowej, nadal popierać będzie wysiłki narodów militujących wolność, wszelkie wysiłki, zmierzające do zapewnienia światu trwałego pokoju i bezpieczeństwa, do których to wysiłków w pierwszym

Przyjaźń i sojusze

Kontynuując politykę zagraniczną Rządu Jedności Narodowej, Rząd Polski zmierza do dalszego rozwoju i umacniania przyjaźni i przyjaznych stosunków, łączących Polskę z innymi krajami. Przyjaźń i konstruktywna współpraca z braćmi narodami słowiańskimi, a przede wszystkim z naszym wielkim sojusznikiem wschodnim, ze Związkiem Radzieckim (oklaski), to przyjaźń stanowi podwalinę naszej polityki, a zarazem cenny wkład w budowę światowego pokoju.

Nadal pielęgnować będziemy przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego, która okrzepła i utrwaliła się w najcięższym okresie próby krwi (oklaski). Wytrwale dążyć będzie do dalszego zbliżenia z Czechosłowacją i do przyjaźni, uregulowania wszystkich spraw ku obopólnej korzyści i pomyślności naszych narodów (oklaski). Stosunki nasze z Jugosła-

wią nacechowane są serdecznością i przyjaźnią.

Pragniemy współpracy i wszechstronnej, przyjaznego współdziałania z Francją, z którą — jak uczy historia, a szczególnie doświadczenia ostatnich dwóch pokoleń — łączą nas wspólnota najżywniejszych dla naszych narodów interesów, wspólne zabezpieczenie się przed niebezpieczeństwem imperializmu niemieckiego (oklaski).

Pragniemy serdecznych stosunków z narodem amerykańskim, wierząc, że przyjaźń polsko-amerykańska będzie elementem konstruktywnym w świecie powojennym i przyczyni się do stabilizacji pokoju. Pragniemy również pomyślnego uregulowania wszystkich, wciąż nie załatwionych spraw z Wielką Brytanią na zasadach dobrej woli i poszanowania suwerennych praw drugiej strony. Wierzymy, że wyście jest całkowicie możliwe i leży w interesie obydwu stron.

Traktat dla Niemiec

Chciałbym krótko zatrzymać się nad sprawą, która wysuwa się na czoło zagadnień międzynarodowych. Mam na myśli traktat w sprawie Niemiec. Oczekujemy w najbliższej przyszłości formalnego zatwierdzenia ustanowionej w Poczdamie słusznej i sprawiedliwej granicy polsko-niemieckiej (oklaski). Całokształt zagadnienia niemieckiego oczekuje dopiero rozwiązania, od którego zależy pokój i bezpieczeństwo całego świata. Rząd Polski pragnie nadal wnieść swój wkład we wspólne dzieło tego bardzo skomplikowanego problemu.

Pragnę w tym miejscu podkreślić z zadowoleniem zgodność poglądów Polski i Związku Radzieckiego na podstawowe zagadnienia, dotyczące Niemiec, a także zgodność po-

głąd Polski, Jugosławii i Czechosłowacji na zagadnienia dotyczące Niemiec, co znalazło swój wyraz na ostatniej konferencji w Londynie. Z zadowoleniem stwierdzam również istnienie w Polsce i Francji wzajemne zrozumienie dla problemów, dotyczących bezpieczeństwa obydwu zaprzyjaźnionych krajów.

Zarówno w rozwiązaniu zagadnienia niemieckiego jak i w innych zagadnieniach życia międzynarodowego Rząd Polski będzie zmierzać niezachwianie, przede wszystkim na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych do zapewnienia krajowi pokoju i bezpieczeństwa, do stabilizacji granic, do rozwoju współpracy międzynarodowej, (Dokończenie na str. 2-ej)

Likwidacji Prus, demilitaryzacji, odszkodowań domagają się Ukraina i Luksemburg

Min. Modzelewski podpisał
traktaty z b. satelitami osi

LONDYN (Obsł. wł.). Na konferencji zastępców ministrów wysłuchano memorandum Ukrainy w sprawie traktatu pokojowego dla Niemiec, a następnie memorandum Luksemburga. Do sekretariatu konferencji wpłynęło również dodatkowe memorandum austriackie, dostarczone na uprzednie żądanie zastępców. To ostatnie memorandum ma

być podstawą do zastosowania wobec Austrii deklaracji moskiewskiej z r. 1943, w myśl której Austria ma być potraktowana zależnie od tego, jaki brała udział w życiu Niemiec hitlerowskich.

Ukraina domaga się utworzenia demokratycznych Niemiec, składających się z autonomicznych prowincji, na czele których ma stać rząd centralny, wybrany przez naród niemiecki. Jednak koniecznym warunkiem realizacji tego projektu jest pełna demilitaryzacja i demilitaryzacja Niemiec. Dalej należy zlikwidować majątki junkrów pruskich oraz przemysł wojenny. Niemcy muszą się znajdować pod długotrwałą kontrolą sprzymierzonej, zwłaszcza, jeżeli chodzi o pozostałości przemysłu ciężkiego. Wreszcie

Ukraina domaga się odszkodowań w wysokości 285 miliardów rubli.

Luksemburg popiera projekt likwidacji Prus, co równa się likwidacji militarnemu niemieckiego. Należy utworzyć autonomiczną federację państw niemieckich, przeprowadzić długoterminową kontrolę Zagłębia Ruhry, a eksploatacja tego okręgu powinna być realizowana przez międzynarodową organizację.

Wreszcie Luksemburg żąda 600 milionów dolarów odszkodowań, rocznej dostawy z Niemiec 175 milionów kWh energii elektrycznej, 3 milionów ton koksu i pół miliona ton węgla w ciągu 4 lat, pewnych urządzeń górniczych, hutniczych i nawozów sztucznych.

PARYŻ (Obsł. wł.). Ogłoszono tutaj program podpisanego w dniu 10 lutego traktatów pokojowych z 5 byłymi satelitami osi.

Pierwszy będzie podpisany traktat z Włochami o godz. 11-ej. Najpierw złożą podpis minister Bidault, następnie delegaci Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii, przedstawiciele 16 państw sojuszników, a wreszcie przedstawiciel Włoch markiz Luigi di Solagna. W dalszym ciągu będą podpisywane pozostałe cztery traktaty. W czasie całej ceremonii nie wolno będzie wygłaszać żadnych przemówień.

W imieniu Polski traktaty podpisał minister spraw zagranicznych Modzelewski.

Delegacje rumuńska, bułgarska i fińska przybyły już do Paryża. Delegacji rumuńskiej przewodniczy wicepremier i minister spraw zagranicznych G. Tatarescu, bułgarskiej minister spraw zagranicznych Georgiew i fińskiej minister spraw zagranicznych Enckell.

KAPUSTĘ I OGÓRKI KISZONE ORAZ MIĄZGĘ POMIDOROWĄ

Sprzedaż hurtowo i detalicznie

Spółdzielnia Owocarsko-Warzywnicza Wrocław

pl. Łokietka 1, ul. Łokietka 2, pl. Trzebnicki 7

(309)

Deklaracja rządowa premiera tow. J. Cyrankiewicza

(Dokończenie)

do zapewnienia Polsce takiego miejsca w świecie, na jakie zasłużyła sobie swoimi cierpieniami i bohaterstwem, swoją walką i pracą.

Stosunki gospodarcze

Nasze stosunki gospodarcze z zagranicą rozwijały się pomyślnie. Dotychczas daleko do pogłębienia dotychczasowych stosunków gospodarczych i rozszerzenia ich na kraje, z którymi do tej pory nasza wzajemna wymiana nie przybrała jeszcze zadowalniających rozmiarów. Sądymy, że

Oszczędna gospodarka żywnościowa

Na skutek zniszczeń wojennych mamy jeszcze poważne braki żywności, a szczególnie w zbożu, tłuszczach i mięsie. Deficyt aprowizacyjny w Polsce jest niewątpliwym i fakt ten został uznany przez międzynarodową komisję ekspertów przy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Tymczasem, jak wiadomo, działalność UNRRA kończy się niedługo, a inne formy międzynarodowej pomocy dla Polski nie są dotąd jasno sprecyzowane.

W tych warunkach zagadnienie oszczędnej gospodarowania naszymi zasobami żywnościowymi nabiera specjalnie wielkiego znaczenia. Chodzi o racjonalną organizację podaży artykułów rolnych ze wsi i artykułów przemysłowych na wieś, o racjonalny rozdział między potrzebami wojennymi a potrzebami aprowizacji i regulamentowania. Wielka, podstawowa rola w tym względzie Rząd przypisuje spółdzielczości.

Investycje

Rok 1947 będzie rokiem poważnych inwestycji w całości naszej gospodarki narodowej. Inwestycje w naszej zrujnowanej gospodarce stanowią niezbędna nadziej

Walka z marnotrawstwem i niebezpieczeństwem inflacji

Poważnym źródłem finansowania naszych inwestycji będzie również zwiększenie eksportu i związanych z tym eksportem kredytów zagranicznych.

Żadając do wprowadzenia w życie planu inwestycyjnego, Rząd jak dotychczas, będzie jako naczelne swoje zadanie uważał walkę z niebezpieczeństwem inflacji. Mamy wszystkie dane ku temu, aby zachować mimo wszystkich trudności — równowagę gospodarczą i finansową. W tym celu jest niezbędne — i w imieniu rządu to zapowiadamy — przeprowadzenie nieubla-

Trzy sektory

W dążeniu do systematycznego podnoszenia produkcji Rząd dbać będzie o sektor państwowy i spółdzielczy, ale także i o sektor prywatny (oklaski). Zamiarem Rządu obecnie, gdy przeprowadzenie nacjonalizacji dobiega końca, będzie zapewnić przemysłowi, rzemiosłu i handlowi prywatnemu trwałe warunki rozwoju w ramach swojego sektora. Szybkiego rozwiązania domaga się również sprawa ułtwierdzenia dla inicjatywy prywatnej na polu budownictwa.

Poważne zadania gospodarcze, które stały przed Rządem, domagają się usprawnienia rządowego aparatu gospodarczego. Na najbliższej sesji Rząd będzie mógł stanąć przed Izłą z projektem budżetu oraz planu inwestycyjnego na rok 1947. Da to możliwość szerokiego i jasnego omówienia naszych projektów i planów gospodarczych oraz nakreślenia wytycznych dalszego marszu Polski ku odbudowie, ku dobrobytowi.

Religia, wojsko i repatriacja

Kontynuując politykę poszanowania wszelkich religii, Rząd dąży do należytego uregulowania stosunków z Kościołem. W lutym i marcu przeprowadzimy dalszą demobilizację wyszłych żołnierzy, dzięki czemu będziemy mogli utrzymać wydatki na wojsko na poziomie znacznie niższym, niż przed wojną.

Jako pilne zadania stawia przed sobą

w ten sposób przyczyni się Polska do odbudowy Europy.

Działalność gospodarczą Rządu będzie zmierzala głównie i przede wszystkim do wykonania narodowego planu odbudowy gospodarki, którego wytyczne zostały przyjęte przez KRN. Plan ten ma na celu odbudowę zniszczonych wojennymi powył wojny przedwojennego. Wkraczamy w pierwszy okres tego planu — rok 1947. Jest to niewątpliwie z jednej strony rok, który zdecydowanie o powodzeniu tego planu, a z drugiej strony rok, w którym trudności będą jeszcze bardzo znaczne i tego wcale nie chcemy ukrywać.

Podniesienie poziomu życiowego narodu.

Zgodnie z wytycznymi 3-letniego planu odbudowy gospodarczej, inwestycje będą kierowane przede wszystkim na te dziedziny, w których można osiągnąć szybki efekt produkcyjny i wzrost mas towarów, szczególnie towarów konsumpcyjnych. Musimy gromadzić środki dla finansowania tych inwestycji. Wielkie rezerwy dla uruchomienia tych środków leżą po drodze likwidacji przerostów administracyjnych i przetransformacji całego zbędnego personelu do produkcji pracy. Wielkie rezerwy leżą w likwidacji marnotrawstwa paliwa, surowców i materiałów, w lepszej organizacji i wydajności pracy. Można zmobilizować te środki dzięki redukcji nadmiernej ilości ogólnego obrotu w handlu, szczególnie dzięki pośrodkom i tle krzywd na wyzyskującej spekulacji.

Z drugiej strony zachodzi pełna potrzeba równomiernego obciążenia społeczeństwa ciężarami podatkowymi, wynikającymi z konieczności odbudowy gospodarki i utrzymania państwa. Tyczy to przede wszystkim kraj części wsi oraz elementów w mieście, które unikają legalnej rejestracji swoich dochodów.

ganej, konsekwentnie, czasem może toleśnej walki z przerostami administracyjnymi, przeprowadzenie bezbolesnej walki z marnotrawstwem we wszystkich dziedzinach, przeprowadzenie walki z biurokratycznymi metodami pracy (oklaski), wprowadzenie w życie sprawiedliwego obciążenia ciężarami finansowymi wszystkich obywateli, stosownie do ich dochodów. Tylko taka polityka może dać i da przelamania niebezpieczeństwa inflacji, może dać drogę trudności i stonować, ale systematycznie poprawę dobrobytu obywateli.

bedzie nadal kroczył po linii wysuwania robotników na kierownicze stanowiska w aparacie produkcyjnym. (oklaski).

Robotnicy współgospodarcami kraja

Poprzez aparat państwowy, poprzez Związki Zawodowe, przez rady zakładowe, klasa robotnicza, jako współgospodarcza kraju, zwiększać będzie swój twórczy wpływ na gospodarke narodową. (oklaski).

Rząd w dziedzinie opieki społecznej troszczyć się będzie, mimo dużych trudności budżetowych o polepszenie bytu i zaopatrzenia emerytalne starców, wdów i sierot i do wystarczającego zabezpieczenia na starość.

Jako jedno z naczelnych zadań, stojących przed Rządem, stawiamy odbudowę gospodarczą wsi przed podniesieniem wydajności ziemi, jako podstawy zamożności rolnika i wyżywienia kraju, przez rozwój rolnictwa hodowlanego, przez zwiększenie zużycia nawozów, przez zaopatrzenie w maszyn rolnicze, przez pomoc małorolnym i średniorolnym, osadnikom i zniszczonym przez wojnę, przez rozwój spółdzielczości, przez uwolnienie wsi od plag lichwy i spekulacji.

Kultura i oświata

Żadne bieżące trudności nie przesłaniają Rządowi tej prostej prawdy, że budowa demokracji może postępować tylko przez pełne upowszechnienie kultury i oświaty (oklaski). Rząd dążyć będzie konsekwentnie do rozszerzenia opieki nad ucząciami młodzieżą, do coraz pełniejszego udostępnienia szkół wyższych dla dzieci robotniczych i chłopskich, do rozszerzenia opieki nad nauką i nad ludźmi nauki, nad sztuką i nad ludźmi sztuki. Rząd będzie pamiętać o jak najszybszym udostępnieniu masom ludowym książki, teatru, radia i kina.

Rząd dążyć będzie, aby w tym, czym jest moralne i fizyczne zdrowie narodu, tak bardzo zagrożone przez straszliwe warunki wojny i bezbolesnej hitlerowskiej okupacji.

Rząd będzie organizował walkę przede wszystkim z gruźlicą. Rząd zrobi wszystko, aby dziecko i matka miały należyte środki opieki, poradnie, będzie strecz możliwości możliwymi środkami przyszłości narodu, a poprzez wychowanie młodzie-

Rada Bezpieczeństwa w impasie

wskutek nieustępliwości Stanów Zjednoczonych

NEWY JORK (Obsl. w.) Minister Marshall oświadczył, że Stany Zjednoczone przedstawiają Radzie Bezpieczeństwa w ciągu bieżącego miesiąca projekt powiernictwa nad wyspami japońskimi na Pacyfiku.

Narady w Radzie Bezpieczeństwa stały na martym punkcie. Trudność powstała wskutek różnicy zdań pomiędzy delegatami amerykańskim i radzieckim. Stan Zjednoczony są zdania, że powołana niedawno komisja Rady ma przygotować wniosek w sprawie rozbrojenia jeżeli chodzi o wszelkie rodzaje broni z wyjątkiem broni atomowej, co ma stanowić osobne zagadnienie.

Delegat Związku Radzieckiego Gromyko jest zdania, że redukcja zbrojeń wiąże się ściśle z całym systemem bezpieczeństwa świata i dla-

Tylko dwie kadencje dla prezydenta USA

WASZYNGTON. Izba reprezentantów przyjęła projekt poprawki do konstytucji Stanów Zjednoczonych, zgodnie z którą prezydent USA nie będzie mógł pozostać dłużej na swoim stanowisku niż przez dwie kadencje.

Poprawka została przyjęta przez imienne głosowanie 285 głosami przeciwko 121. Będzie ona przekazana do rozpatrzenia senatowi.

Daczego popieracie „upernacjalizm” Niemców woła senator Pepper

NEWY JORK. Nowy amerykański minister spraw zagranicznych Marshall wygłosił w senacie krótkie przemówienie, w którym przedstawił listę spraw z zakresu polityki zagranicznej, jakie senat będzie miał rozpatrzyć. Na czele tych problemów znajduje się sprawa kontynuowania pomocy dla krajów zniszczonych przez wojnę po likwidacji UNRRA. Izba, przedstawiona senatowi przez Marshalla, obejmuje również takie sprawy, jak ratyfikacja traktatów pokojowych, zmiana ustawodawstwa emigracyjnego, sprawa międzynarodowego funduszu pomocy dzieciom i inne.

Omawiając zagadnienia amerykańskiej polityki zagranicznej, senator Pepper z Florydy oskarżył Vandenberg i Dulles o chęć odbudowy silnych Niemiec. Pepper oskarżył obu republikanów przywódców o dążenie do likwidacji Poczumia i do odbudowy potencjału wojennego Niemiec.

Mówca poświęcił specjalny ustęp granicom polsko-niemieckim i ostrzegł przed poparciem rewizjonistycznych dążeń niemieckich. Poparcie takie — powiedział Pepper — przyczyni się jedynie i tylko do rozpadu „supernacjonalizmu” niemieckiego, co nie przyniesie światu nic dobrego.

ży będzie zacięrać spustoszenia, dokonane przez wojnę, spustoszenia moralne i fizyczne.

Stoimy wobec ogromnych zadań, z których wylizyć tylko najbardziej typowe. Stoimy wobec zadań tak trudnych, jak trudne jest polskie życie w dwa lata po

Dwa lata walki

W orędziu swym powiedział Prezydent Rzeczypospolitej, że „mimo ciężkich prób nie znalazła wewnętrzna, duchowa moc narodu, przeciwnie, wzrosła jeszcze, wzbożona hartem i doświadczaniem tragicznych przeżyć”. I tak jest. Z tej mocy wywodzi się zdecydowanie obojętnej demokracji, aby wyciągnąć wreszcie polski naród z łańcucha kolejnych, wiążących się ogniami błędów politycznych, tragedii historycznych, które nazywały się utratą niepodległości.

Aby z bezdroży wydobyc polski naród na szlak postępu społecznego i na szlak

Zwycięstwo demokracji

Te dwa lata walki o pełną świadomość narodu zakończył dzień 19 stycznia br. zwycięstwem demokracji polskiej, zwycięstwem polskiej koncepcji ustrojowej, polskiej przebudowy społecznej, zwycięstwem polskiej koncepcji polityki zagranicznej.

Rozpoczyna się okres zwiększonego spo-

Budujemy wielkość Rzeczypospolitej

Rząd wniosł w krótkim czasie projekt szerokiej amnestii (oklaski). Będzie to widomym znakiem wciągnięcia wszystkich obywateli do twórczej pracy, będzie to znakiem przeobrażenia tym, którzy będą chcieli włączyć się do twórczej pracy w nowym, obecnym okresie.

Wobec tego nowego okresu stałe w tej chwili nasz Rząd, ŚWIADOMY OGROMNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI; ŚWIADOMY WSZYSTKICH TRUDNOŚCI JAKIE STOJA PRZED NAMI, ALE RÓWNOCZESNIE ŚWIADOMY NIE-SPÓTYCZNYCH SIŁ POLSKICH MAS PRACUJĄCYCH, KTÓRYCH JEST PRZEDSTAWICIELEM I ŚWIADOMY ŚLUSZNOŚCI PROGRAMU OBO-ŻU POLSKIEJ DEMOKRACJI, KTO-

Dyskusja

Przemówienie tow. premiera przyniósł Sejm długotrwały oklaskami i witałami, wyrażając w ten sposób swoją całkowitą aprobatę. Marszałek zarządził krótką przerwę, po której rozpoczęła się dyskusja.

Pierwszy zabiera głos poseł Władysław Bienkowski (PPR).

Nowy Rząd — zdaniem mówcy przemawiającego w imieniu swego klubu — to widomy symbol nowego okresu, w który wkracza historia odrodzonej Polski. Ma on pełne oparcie o wolę narodu, wyrażoną w wolnych, demokratycznych wyborach. Dlatego też jest on dalszym przemownym krokiem naprzód w normalizacji i stabilizacji wewnętrznych stosunków Polski.

Mówca podkreśla cechy nowego Rządu. Pierwszą cechą jest to, iż jest on koalicyjny, obejmujący szeroki wachlarz partii i grup politycznych, które zachowują swoje odrębne oblicza, stanowią gronem demokracji i ustosunkowały się pozytywnie do drogi, na którą skierowały Polskę wskazania manifestu PKWN. Ten szeroki koalicyjny charakter nowego Rządu umożliwi pogłębienie współpracy między partiami, daje gwarancję należytego uwzględnienia interesów wszystkich warstw społecznych, przede wszystkim zaś daw podstawowych warstw, robotników i chłopów.

Tak, jak dotychczas, podstawa siły i trwałości obozu demokratycznego będzie ściśle współdziałanie obu partii robotniczych PPS i PPR, które zacięnie się niewątpliwie przez współpracę obu klubów poselskich. (oklaski).

Kolaboranciści muszą być wydani sądom!

Wbrew stanowisku Medynarod. Rejestru Zbrodniarzy Wo-

WARSZAWA. Stanowisko Międzynarodowego Rejestru Zbrodniarzy Wojennych w Berlinie utrudnia sędziom niektórych przestępców wojennych. Międzynarodowy ten urząd odmawia np. rejestrowania zdrajców narodowych tak zwanych volksdeutschów i innych kolaborantów, wychodząc z założenia, że są to przestępcy polityczni, którzy w rozumieniu praw międzynarodowych nie podlegają ekstradycji i kary z przyczyn politycznych.

Sprawa miała być rozważana przez Stałą Międzynarodową Komisję Studiów Przystępczości Wojennej na trzeciej kolejnej sesji w Brukseli. Wskutek nagłej choroby głównego sprawozdawcy, naczelnego pro-

kuratora Belgii prof. Cornille'a, sesja ta została odroczona i na przyszłość odbędzie się albo w Warszawie albo w Paryżu, podczas planowej konferencji prawników słowiańskich.

Praktyka dotychczasowa w tym przedmiocie nie była jednolita. Władze amerykańskie na przykład wydały ZSRR wyrok na kilku niemieckich wlasowców. Jugosławia konstatała wydanie zastępcy Michałowicza, gen. Kwaternik. Przeważa teza, iż ludzie, którzy dopuścili się zdrady wobec własnego narodu względnie popełnili przestępstwa popolskie w stosunku do rodaków, nie mogą być inaczej traktowani, aniżeli zwykli zbrodniarze wojenni.

Miliony ludzi, ociekających wymiaru sprawiedliwości dla zbrodniarzy wojennych, wypatruje z zainteresowaniem orzeczenia międzynarodowego stosunku do kolaborantów, których praktyki umożliwiły w dużej mierze dokonanie zbrodni hitlerowskich w tak potwornych rozmiarach, jak to się stało.

W Indonezji wciąż woja

MOSKWA. Jak donosi agencja Tass, wojska holenderskie, wspierane przez lotnictwo, zdobyły artylerię, zdobyły miasto Krian. W okolicy Nieuw i Padang trwa ostrzał artyleryjski. Ciężkie walki toczą się w Surabaja oraz w pobliżu Semerang i Bandeng.

Dramatyczne posiedzenie bułgarskiego Zgromadzenia Narodowego

SOFIA (SAP). Po 8-godzinym posiedzeniu o przebiegu nadzwyczajnie dramatycznym, parlament bułgarski uchwalił pozbawienie przywilejów nietykalności posła opozycji, ludowca — Piotra Koeva.

Prokurator w Sofii oskarża Koeva o udział w wojskowym spryśnięciu 27 wyższych oficerów armii bułgarskiej. Koev, który jest członkiem komitetu wykonawczego partii ludowej, odrzuca ten zarzut.

Na znak protestu przeciwko pozbawieniu Koeva nietykalności posel-

skiej, opozycja tłumnie opuściła Zgromadzenie Narodowe.

W kilka godzin po tym Koev został zaareztowany i osadzony w więzieniu.

Nowe aresztowanie ruskich węgierskich

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Budapesztu, iż w związku z wykrytym niedawno spiskiem, zmierzającym do obalenia obecnego ustroju, węgierskie władze bezpieczeństwa dokonały nowych aresztowań.

WOLNA trybuna

Kiedy będzie prąd?

Od okresu jesiennej mamy poważne kłopoty z powodu zaburzeń w dostawie prądu elektrycznego we Wrocławiu, zarówno w mieszkaniach prywatnych, jak i w zakładach przemysłowych.

Postaramy się wskazać właściwe drogi do usunięcia ujawnionych źródeł niedogodności.

Funkcjonowanie zakładów tego typu, co elektrownia zależne jest w pierwszym rzędzie od:

1. stanu instalacji centralnych,
2. surowców (węgla),
3. stanu przewodów (kabeli),
4. stanu instalacji wewnętrznej,
5. fachowości obsługi.

Przystępując kolejno do omówienia wyszczególnionych warunków zasadniczych, musimy stwierdzić, że Elektrownia Wrocławską posiadała urządzenia centralne przestarzałe, które w momencie przejęcia, już znajdowały się w stanie zupełnie nieodpowiadającym wymagom. Urządzenia te nie były unowocześniane przez Niemców od lat kilkudziesięciu, a niedokładnie latane przez nich, z myślą dostrzeżoną przez Niemców i wykorzystaną istniejących możliwości. Zarząd niemiecki opracował natomiast projekt wybudowania zupełnie nowej elektrowni miejskiej, w skład której weszłyby maszyny nowoczesne. Projekt ten nie został zrealizowany, natomiast w toku działań wojennych stara elektrownia uległa olbrzymim zniszczeniom i przed polskim inżynierem i robotnikiem stało zadanie odzyskania tego, co z ruin pozostało. Odbudowa została przeprowadzona w 75%, maszyny doprowadzone do jakiejś takiej używalności, lecz nie można było oczywiście usunąć faktu, że maszyny są przestarzałe, że ożywione jedynie dogasającym kółkiem dla wypełnienia najniezbędniejszych zadań.

I można byłoby istnieć przez dłuższy jeszcze czas pracować bez większych wstrząsów w starej elektrowni, można by nawet, po wybudowaniu jednego z zawalonych komatów, wprowadzić w czyn projekt Zjednoczenia Energetycznego dotyczące eksportu energii, idącby na przeskoki, nie stając dalsze zyski, czynnik.

Elektrownia Wrocławską zużywa w czasie pracy normalnej 20 — 25 wagonów węgla dziennie, i dla zapewnienia nieprzerwanego funkcjonowania powinna mieć zapas co najmniej na 30 dni. Niezbędny jest węgiel węgla kamiennego, aby dno kotła parowego podlegało działaniu żaru i równomiernie wytwarzała się ilość pary, przetwarzanej na siłę energetyczną. W okresie krytycznym ani jeden ani drugi warunek, dotyczący dostawy surowca węglowego dla elektrowni nie został dotrzymany. Transporty zaczęły nadchodzić nieregularnie, a fałszywe i o tworzeniu normalnych rezerw węgla okazała się w praktyce urągająca wszelkim wymaganiom. Zamiast wyskokompiennego zasilania elektrownie niekompletnym miało koksujemy, który w żadnym wypadku nie mógł wypełniać swego zadania. Kiełki przepelnili się, gdy dalsze transporty okazały się już nie węgłem, ale piachem pomieszanym z pyłem węglowym, którego wartość użytkowa wynosiła zaledwie 20 — 40%. Wyniki takich dostaw nie daly na siebie długo czekać. Miał kol-

sujać w połączeniu z roztopionym piaskiem zaczął tworzyć olbrzymie bryły, skuwające ruchome ruszty. Pęknięcie rusztów, wyłączenie całego stalowego aparatu obrotowego dokonywać począł takich ruin i zniszczeń, że tylko wytrwałość inżynierów i brygady ratowniczej należy zawdzięczać, że wszystkie turboszpęzki nie stanęły jednocześnie i całe miasto nie pograżyło się na długie tygodnie w ciemności. Nie obyło się też bez ofiar w ludziach. W czasie i przemęczeniu stracił przytomność i runął z rusztowania kotłowego jeden z najbardziej doświadczonych inżynierów śp. Barwiński, okaleczony wyszedł drogi pracowników, o szeregu innych dramatycznych wypadkach nie wspomina się, wcale.

Sprawa węgla nie jest dotąd załatwiona, mimo starań i depesz, mimo wołań fachowców i czynników społecznego. Rozumiemy trudności przemysłu węglowego, rozumiemy konieczność wypełniania zobowiązań wobec odbiorców zagranicznych, ale nie pojmujemy i pojąć nie możemy, dlaczego Ministerstwo Przemysłu poleciło dostarczać elektrowniom węgiel najniebezpieczniejszy do użytku, powodujący katastrofy i zaniechanie życia na tym odcinku. Domagamy się poginięcia winnych do odpowiedzialności.

Sić elektryczna na terenie miasta Wrocławia została zniszczona w czasie działań wojennych w 90%. Brak wszelkich kredytów i subwencji nie pozwolił na przeprowadzenie remontów, poza najniebezpieczniejszymi liniami i poprawa w tym względzie idzie bardzo powoli naprzód, w pierwszym rzędzie z powodu braku funduszy na odbudowę. Zasadniczą rolę odegrała niedostateczna produkcja materiału instalacyjnego, przede wszystkim kabli, których dostawie uzależnia fabryka od nadcięcia niezbędnych produktów, zza granicy. Rezerw kablowych nie posiadamy, a stan chaosu podnosi fakt, że część miasta zasilana jest prądem stałym, a część — prądem zmiennym i to o różnych napięciach. Idealnie byłoby przejście na jednolite napięcie i prąd zmienny, w tym celu jednak trzeba byłoby przeprowadzić: wymianę wszystkich kabli, wybudować podstacje transformatorowe, wymienić liczniki i całą instalację wewnętrzną u odbiorców (silniki itp.). Oczywiście tego rodzaju inwestycje w naszych obecnych warunkach są nie do przeprowadzenia w skali krótkofalowej. Dla orientacji zaznaczamy, że 1 kilometr linii kablowej (której

fabryka nie może dostarczyć) pociąga za sobą koszt w wysokości 1 miliona złotych. Przewodnictwa w instalacji wewnętrznej kosztuje około 150 tysięcy złotych, a wymiana silników w przedsiębiorstwach — kilkadziesiąt tysięcy złotych za 1 silnik.

Z wykończonym „okupacyjnym” stanem części społeczeństwa do instytucji użyteczności publicznej spotykamy się prawie co dzień. Sprawa nielegalnego stosowania prądu do ogrzewania lokali i szeregu instalacji przemysłowej nie przestaje być plagą, która jest istotną przyczyną szeregu zaburzeń w dostawie prądu dla całych dzielnic. Nic to, że użyte prądu zamiast węgla daje olbrzymią stratę ciepła i przynosi szkodę gospodarce społecznej, nie to, że rujnuje dośrodek ledwo skłonięty się — w ostatnim czasie wykryto 1000 nielegalnych instalacji grzewczych, w tym 80% stanowiło zwykłą kradzież prądu poza licznikiem. Brak poczucia wspólnoty społecznej i demoralizacja na tym odcinku jest istotnie zatrważająca i wymaga radykalnych posunięć.

Wspominałmy, że jednym z warunków normalizacji jest posiadanie odpowiedniego fachowego personelu. Dowiadujemy się, że elektrownia we Wrocławiu zatrudnia zaledwie 20% sił fachowych, a 80% personelu nigdy dotąd w zakładzie tego rodzaju nie pracował. Na miar tego personelu jest płynny, a dopływ no-

wych sił, z powodu mało atrakcyjnych warunków, jest niemiernie słaby.

KONKLUZJE

Jakież są środki zaradcze dla istniejącego stanu rzeczy? Co należy uczynić, by czcze nierzeczki nie miały nam isnąć do dróg, po których ma iść poprawa? — Szukamy, że plany powinny, zmierzając w dwa kierunki: 1. na najbliższą przyszłość i 2. w okresie długofalowym. Plan natychmiastowy — to niezwłoczne zaprzestanie karmienia elektrowni nieodpowiednim pyłem węglowym, wprowadzenie najdalej idących oszczędności w konsumpcji prądu elektrycznego i zastosowanie drastycznych przepisów w razie stwierdzenia nadużyć oraz stworzenie dla fachowców elektryfikacji takich warunków bytowania, by braki zostały jak najrychlej wyrównane. Plan długofalowy — to renouacja elektrowni i zamiana na celnym obszarze miasta prądu stałego na prąd zmienny przy użyciu odpowiednich kredytów na ten cel. Jeśli w tym kierunku pójdzie rzeczowa krytyka i poważna dyskusja, to będziemy niewątpliwie bliżej realizacji normalnego funkcjonowania z prądu elektrycznego, na który jesteśmy skazani tak długo, dopóki ludność nie zaprzestanie do powszechnego użytku energii atomowej.

Jan Rozgórski

K'm by? Jan Dzierżon?

„Był tym, kim się urodził: dzieckiem polskiego ludu”

Powołując się w swym artykule w „Naprzódzie Dolnośląskim” z dnia 5 km. pt. „Kim był właściwie Jan Dzierżon?” wyłącznie na publikacje niemieckie, co zasługą i sławie światowej, jakiej dopiła ziemi śląskiej ks. Jan Dzierżon, Polak z krwi i kości, prof. J. K. dopatruje się w nim renege i z oburzeniem zapytuje się, co upoważnia Instytut Śląski do nadania jego nazwiska śląskemu miastu powiatowemu.

Pomijając już fakt, że prof. J. K. opiera swą opinię na „złoty” — w tym — niepoprawnych — żadnych argumentach, ściśle „niemieckich” — „ustawianiu” zaliczaniu Polaków o światowej sławy, którzy z niezależnych od nich względów nie posiadali podobnego pozoru narodowego, do swoich i kwestionowania polskości ks. Dzierżona, przywołuje prof. J. K. dość nieszczerze przykłąd na swój wniosek, że Jan Dzierżon nie poczuwał się do polskości, że duch jego był niemiecki, że uważał się za członka narodu niemieckiego.

W cytowanych przez prof. J. K. urzywkach z niemieckiej publikacji nie zachodzi ani jeden zwrot, w którym by Niemcy nazywali naszego sławnego pieszczalarnę „niemieckim pieszczalarnem”.

Na czym opiera prof. J. K., oprócz cytowań niemieckich, swoje dowody, że ks. Dzierżon był „renegatem”? Cytuje wypowiedzi ks. Dzierżona o polskiej wymowie swego nazwiska, które nader radnym miastu Berlina brzmiało „so unde-ostlich und unpolnisch” (tak niemiecko-wschodnio i niepolnarnie), że odrzucił wniosek dyrektora Instytutu Pielęgniarskiego, aby ułóżkę wiodącą do Instytutu nazwał imieniem ks. Dzierżona?

Tylko Ślązak, świadom swego polskiego pochodzenia, mógł obawiać na poprawnej polskiej wymowie swego nazwiska. A taki miał być Dzierżon, ho w przeciwnym razie Niemcy przechrzciłby jego nazwisko na „Tyrzto”, albo Bóg raczy wiedzieć, na jaki dzwolił Języczny.

A może był Niemcem, ba, renegatem, że pisał po niemiecku? Wątpię, czy znalazłby się Polak, który nazwałby Mikołaja Kopernika renegatem! Autorowi poniszszych uwag jest też łatwiej pisać po niemiecku, a to po prostu dlatego, że w szkołach polskich nie uczył się niemieckiego języka ojczystego. Ks. Dzierżon pisał po niemiecku nie tylko dlatego, że nie naucezyszy się języka polskiego, pisał tak, jak mu było łatwiej, ale chciał też — i do przedzie wszystkim — by jego naukowe wyniki dotarły do ludzi nauki bez względu na ich narodowość.

Za stare sprawy Szabrownicy stają obecnie przed sądem

JELEŃSKA GÓRA (Jz). W Szczęsnym, powiat Jelenia Góra, pod nr. 58 znajduje się pałac po hr. Rote-Schollinger. Do pałacu tego złożone były w swoim czasie duże ilości cennych rzeczy, np. 7 dywanów (w tym trzy perskie), futra, ubrania, bielizna itp. na przechowanie. Rzeczy te stanowiły kiedyś własność hr. Unger von Nell.

Pałac ten za wszystkich, znajdujących się w nim ruchomościach przydzielony został Wiktorowi Cichonowi, który pracował w starostwie powiatowym w Jeleniej Górze na stanowisku referenta świadczeń rzeczowych. Pan Cichon poznał się na wartości rzeczowej pałacu i także na znajdujących się tam rzeczach, złożonych do depozytu.

Rozpoczął się szaber. Pana Cichona odwiedziła kilkakrotnie jego rodzinka, która mu pomogła zabezpieczyć co cenniejsze rzeczy przez wywiezienie ich z terenu Dolnego Śląska. Szabrownicy byli tak aktywni, że porzucił nawet materiał z kasy i szafy. A wreszcie nie uprzedzając nikogo, porzucił pracę i pofurował aż do Turowa, powiat Opatów.

Po jego wyjeździe dowiedzieli się o jego gospodarce Komisja Specjalna. Rozpoczął się poszukiwanie zbiega. Odnaleziono go i aresztowano w Cielmowie. Wkrótce stanął on przed sądem w Jeleniej Górze.

Dyrekcja Przemysłu Miejsowego na drogach postępu

W nowej organizacji przemysłu w Polsce tzw. Przemysł Miejsowy dzieli się na trzy sektory: państwowy, spółdzielczy i prywatny.

Sektor państwowy obejmuje zakłady podległe Wojewódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejsowego, a więc mniejsze zakłady mające na celu zaopatrywanie terenów w miasto.

Po okresie organizacji i zmagania się z trudnościami zakłady Przemysłu Miejsowego wyczołgały na drogę normalnego rozwoju, mając zapewnione ku temu warunki przez współ-

pracę z Dyrekcją Przemysłu Miejsowego. Na zaciśnięcie się tej współpracy wskazuje fakt Zjazdów Kierowników Zakładów branżami, poczynił odbył się w grudniu 1947 r. w celu omówienia sposobów osiągnięcia maksymalnej produkcji wyszkolenia sił fachowych oraz organizacji zbytu.

Obecnie Dyrekcja Przemysłu Miejsowego obejmuje 127 zakładów. Produkcja w zestawieniu branżowym przedstawia się następująco:

Branża włókiennicza: — obejmując 37 zakładów produkujących płótno lńiane różnej szerokości, sukno wełniane i białozłote oraz worki zbożowe.

Branża drzewna: — 28 zakładów produkujących komplety meblowe, skrzynki różnego rodzaju, otwory budowlane oraz szereg innych artykułów z drzewa do gospodarstwa domowego.

Branża metalowa: — 27 zakładów produkujących odlewy żeliwne i komplety okuć budowlanych.

Branża chemiczna: — 14 zakładów produkujących mydło, proszek do prania, atrament, pióra wieczne, ołówki, pastę do obuwia i podobne.

Branża galanteryjna: — 21 zakładów produkujących kapelusze, czapki, dywany kokosowe, koszulki męskie, guziki, rakawiczki.

Branża Produkcja obejmuje więc artykuły powszechnego użytku, zaspakajające w zupełności potrzeby miejscowe, a nawet niektóre artykuły planuje się na eksport np. meble, naczynia kamionkowe i galanterię szklaną.

Zaopatrywanie zakładów w potrzebny surowiec oraz rozprawdowanie wyprodukowanych towarów zajmuje się Wojewódzka Centrala Zaopatrzenia i Zbytu.

Sprzedaż odbywa się na zasadach komercyjnych. Prócz tego zadaniem Wojewódzkiej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu będzie: nastawienie na odpowiednią produkcję, wyeliminowanie konkurencji — bo wiedząc z góry co otrzymujemy z jednego zakładu można nawiązać produkcję innych na właściwiej.

Wysokość obrotów Wojewódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejsowego stale wzrasta i obecnie wynosi 108 milionów złotych.

W zakładach podległych Wojewódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejsowego pracuje już 976 osób, przy czym przeprowadzono repolonizację personelu, podczas gdy w czwartym kwartale 45 r. na 1612 Niemców było za trudniących tylko 200 Polaków.

Obiektywnie można więc stwierdzić, że Dyrekcja Przemysłu Miejsowego bardzo dobrze wywiązała się z zadania zasilania Ziemi Odzyskanych.

W ramach akcji „Przemysł dla wsi” Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu Miejsowego zajmuje się również dostarczaniem towarów do rąk konsumenta przez „Społem” oraz „PCH”.

Przemysł Miejskowy zasilal również rzemiosło wyrabiające dodatki rakawicze, szewskie, ślusarskie, stolarskie oraz różne narzędzia.

Obecnie planuje się nawet na rok 1947 produkcję dyktów i formiów.

Produkcja więc Wojewódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejsowego może dostarczyć wszystkiego od zakłanej bielizny, a ponieważ na wielkie możliwości rozwojowe przyczyni się niewątpliwie do odbudowy kraju i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych.

KACIK // mody

W salonych rynkach podjęmy francuskie fasony sukien popołudniowych, nadających się również do doskonałego w uświetle wieczory tancz. Rządki która kobieta może sobie pozwolić na specjalnie ładną sukienkę, przybrana na każdą okazję i ochoty do tancerki nie brak we Wrocławiu, sukienka więc nie powinna stanowić przekazy; na zabrawnej figurce podane fasony będą ucyfakdy wziętym i powziętym.

W modelu pierwszym trzydziestym roku stanowi całość z częścią korsetu tak z przodu, jak i z tyłu. Górą zapinana na 2 guziki, na tukiem guziki zapinany jest szeroki pas, od którego odchodzi ro-

dzaj marszczonych podciętych, zachodzących z przodu na spódnice. Fason drugi najładniej wygląda, jeśli zrobiony jest z czarnego jedwabiu: tuka sukienki nigdy się nie opiera, przybrana na każdą okazję nowym drobniaczem — jak kuciat, klips lub broszka, będzie robiła wrażenie zupełnie

nowej. Suto marszczona górą harmonizuje z również marszczonym dołem, rękaw i górę bufiasty, dołem obcisły stanowią cadość z karczkiem. Sukienka zapinana z tyłu. Sukieneczka dla dziewczynki z ciepłej dżinsowej, zdobiona parą karczkiem, kołnierzykiem, mankietami i dolnej plisie rękawem wyszczem.



Walne zebranie Dzieln. Kom. PPS Wrocław-Sępólno

We czwartek dnia 7 lutego w lokalu Dzielnicowego Komitetu PPS Wrocław-Sępólno odbyło się II Walne Zebranie Członkowskie. Na zebraniu, w którym z ramienia MK PPS wzięli udział tow. sekretarz, zastępca, około 100 członków Dzielnic.

Po zagajeniu przez tow. Kowaluka, wybra-

Kłódzko po wyborach

W dniu 5 lutego 1947 r. z inicjatywy Powiatowego Komitetu PPS został zorganizowany w Kłodzku wiec w sali PK PPS z okazji zebrania się 1-go Sejmiku Ustawodawczego, na który przybyli przedstawiciele Wojska Polskiego, PPS, PPR, SL, organizacji społecznych, spółdzielczości, związków zawodowych oraz liczni obywatele Kłodzka i okolicy.

Przy zapaleniu sali po odegraniu przez orkiestrę Hymnu Narodowego wygłosił przemówienie imieniem Polskiej Partii Socjalistycznej wicestarosta kłodzki tow. Popow. Następnie przemawiał imieniem PPR tow. Przepiórkowski, imieniem Stronnictwa Ludowego ob. Skórski i przedstawiciel Wojska Polskiego.

Wszyscy mówcy podkreślali doniosłość otwarcia pierwszej sesji sejmowej w Odrodzonej Rzeczypospolitej idące drogą demokracji do lepszej i szczęśliwszej przyszłości.

W podniosłym nastroju rozchodzili się uczestnicy wiecu, mając świadomość, że rozpoczyna się nowa era pomyślnego rozwoju Polski.

(S. 4.)

no na przewodniczącego tow. prof. Iwaszkiewicza. Tow. Krasucki wygłosił referat polityczny, poczyniwszy wyczerpującą sprawozdanie z pracy ustępującego zarządu złożył tow. Kowaluk.

Dzielnica powstała w jesieni 1945 r. i w roku 1946 roku o ponad 100 członków. Odrębnie wano urządzone budynec dla mieszkan, założono świetlicę zaopatrzeniową i radio, ping-pong i szereg gier. Rozpoczęto pracę nad założeniem stałej biblioteki. W czasie kadencji zarządu odbyło się 21 zebrania plenarnych z udziałem prelegentów z WK i MK. Zorganizowano 5 zabaw i szereg imprez kulturalnych, jak np. ostatnia gwiazdka dla najmłodszych, koncert w domu rodzinnym, w którym wykorzystano w ciągu roku ponad 20 rodzin repatriantów, co czasu zaniechania stałych siedzib. Dzielnica brała udział w akcji propagandowej przed referendum i w akcji wyborczej.

W złożeniu sprawozdania przez Komitet Rewizyjny wygłaszające się dwukrotnie, podkreślili jednomyślnie swą aprobatę i wdzięczność dla najaktywniejszych towarzyszy z Zarządu.

Po uchwaleniu absolutnym zebrani wybrali nowy Zarząd w składzie: przewodniczący tow. Kowaluk, wiceprzewod. tow. prof. Iwaszkiewicz, I sekretarz tow. Abramowicz, II sekretarz tow. Dyba, skarbnik tow. Romanowski, gospodarz tow. Ościnński, zastępca gospodarza tow. Dudkiewicz.

W wlohych wnioskach zebrani wypowiedzieli się jednomyślnie za nadaniem Dzielnicy imienia tow. Stefana Orzełki na wniosek tow. Szczepanowskiej członka Partii od wiosny 1943 r.

Odpisaniem „Czerwonego Sztandaru” zamknięto zebranie.

Dr. Franciszek Jankowski

LISTY do redakcji

Dlaczego Wydział Kultury i Sztuki
zabiera pianina?

Kochani ob. Redaktorze!

Jestem repatriantem ze wschodu, otrzymałem jako rekompensatę domów wraz z przynależnościami i urządzeniem. Stosownie do zarządzenia Urzędu Likwidacyjnego podałem do spisu sprzęt do muzyki (niezależnie od tego który jest połączony z prolokiem PUR). Przy kontroli spisu, przez komisję U. L. oświadczone mi, że instrumenty muzyczne (pianino) należą do Wydziału Kultury i Sztuki, gdzie trzeba składać specjalne podanie z prośbą o kupno.

Cały proces wygląda następująco: opłać się 100 złotych, następnie zbiera się konsylium, zaprasza się petenta do pianina, rozkładając stopy nut i zaczyna się zgamin.

Nie wystarczy, że ktoś umie grać, trzeba jeszcze posiadać odpowiednio ukłócony (studium) muzycznych, i tu jest właśnie znak zapytania, bo jeżeli instrument jest dobrej marki, to pomimo wszystko zostanie odebrany.

Jeżeli ktoś nie umie grać, względnie słabo gra, a posiada dzieci i cieszy się tym, że jego dzieci będą mu umiały grać chwilę muzyką — człowiek ten ma stracić instrument.

„Kultura” tak krzawi kulturę domową, że pozabawia rozrywek domowych wielu, wielu robotników.

Dlaczego ja, który ochroniłem pianino od zniszczenia, bo stało w rozwalonym domu bez dachu, na które śnieg i deszcz padał, dzisiaj mam stracić całą moją pociechę duchową. Mnie nic innego nie pozostaje, jak tylko to pianino porządkować, bo gdybym ja nie uratował i tak by zniszczało.

Jeżeli istnieje prawo nabycia rzeczy, to ten powinien mieć pierwszeństwo, kto je posiada we własnym mieszkaniu. Chcemy, żeby nikt nie miał prawa zabierać nam z mieszkań naszych pianin, ani fortepianów. Chcemy, żeby nasze dzieci mogły rozzerkać muzyką wolne chwile od pracy.

Chcemy, żeby prawo własności było prawem, bo dzisiaj zabiorą nam pianina, jutro szafy, pojutrze łóżka, a w końcu i ubrania.

Prosimy o interwencję u miarodajnych czynników.

Jan M.

(Nazwisko i adres znane Redakcji.)

Bogactwa węgla brunatnego w kopa'ni
„Turów” nad Nysą Łużycką

ZGORZELEC. Zapasy węgla brunatnego w Polsce szacowane są w przybliżeniu na 18 miliardów ton. Rozróżniamy się one po zachodniej części naszego kraju — z wyjątkiem położonej w centrum Polski kopalni „Konin”.

Największą kopalnią jest „Turów”, położony w pobliżu Nysy Łużyckiej. Eksploatuje się tu bogaty pokład, grubości ok. 50 m., położony na powierzchni ziemi, tak że kopalnia ma charakter odkrywkowy. Wielkie zasoby wydobywają po kilkunastu tysiącach ton węgla dziennie. Kopalnia ta przejęta i ujęciomina została przez Zjednoczenie Węgla brunatnego dopiero we wrześniu 1946 r.

W ogóle eksploatacja złóż węgla brunatnego na ziemiach zachodniej, nastąpiła na duże skalę i zapanowała kopalnie objęto zdławiane i zatopione, brak było zalogi, komunikacji, planów, nawet budynki biurowe uległy spaleniu. Tym nie mniej podjęto tu prace, pamiętając, że węgiel brunatny ma prawdziwą o połowę mniejszą wartość kaloryczną od węgla kamiennego, ale łatwo daje się przerobić na brykiet i stanowi też nader cenny surowiec przy przerobach chemicznych.

Oczywiście w roku ubiegłym produkcja nie mogła być jeszcze wielka. Wydobycie ogółem około półtora miliona ton węgla brunatnego, z czego 1.200 tys. ton przypada na pojęty „Turów”, który wydobyl też ilość w ciągu ostatniego kwartału 1946 r. Stopniowo uruchamianie być mają dalsze kopalnie, które w roku ubiegłym były jeszcze nieczynne. Niektóre zostały jednak tak zupełnie zniszczone (głównie w następstwie długotrwałego zatopienia), że uruchamianie ich już się nie opłaca.

Na rok bieżący planuje się wydobycie 3.100.000 ton, w 1948 r. — 4.200.000 ton, gładzi spaleniu. Tym nie mniej podjęto tu prace, pamiętając, że węgiel brunatny ma prawdziwą o połowę mniejszą wartość kaloryczną od węgla kamiennego, ale łatwo daje się przerobić na brykiet i stanowi też nader cenny surowiec przy przerobach chemicznych.

Dolnośląska Centrala Handlowa

Spółka z ogr. odp.

Wrocław, Rynek 8 — telefon 470

Skład Materiałów. Budowlanych ma stałe na składzie i wysyła na zamówienie wagonowo i drobnicą wszelkie materiały budowlanne: cegły, dachówki, papy, smoły, lepniki, pak, cement, gips, wapno, kafele, glazury, terrakota i inne.

SPECJALNOŚĆ: słachetne liny „Terrabona”

Pierwsza Polska Piekarnia we Wrocławiu

WALERY ROCH

ul. Marsz.
J. Stalina
58

połączone codziennie
ŚWIEŻE
PIECZYWO
ORAZ WYROBY
CIUKIERNICZE
I MIODOWNICZE

ul. Marsz.
J. Stalina
58

ZJEDNOCZENIE

Przemysłu Mińskiego Piekarnianego
pod Zarządem „SPOŁEM”

Dział Miński Okręgu Dolnośląskiego we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na urządzenie wewnętrznej mieszarni i transporterów męki i otrąb dla młyna „M580 „Różanka” we Wrocławiu ul. Mińska 2 o wydajności 160 ton przemiana na dobę.

Podkreślenie ofertowe nabyć można w Referacie Technicznym ZPM Wrocław, ul. Lelewela 2 II p, pokój Nr 209, po zł. 500.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy także do dnia 25 lutego 1947 r. godz. 10 rano, po czym nastąpi otwarcie ofert. Wadium 1 proc. kwoty oferowanej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, oddania robót częściowo, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów i prawa roszczenia do jakichkolwiek odszkodowań.

(3:5)

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

Olejki i esencje do likierów, farby jadalne, korki, kapsle, asbest kupujemy w każdej ilości: „Kajsa”, Wrocław, ul. Olawska 9. (215)

Samochody do wynajęcia: DPS Wrocław, ul. Nowowiejska 20/22. (207)

Sklep Artykułów Technicznych i Samochodowych OL-WA, Wrocław, ul. Pułaskiego nr 69/71. (214)

Wielkie pióra, ołówki automatyczne. Specjalność „Pelikany”, fachowa naprawa — Wronecki, ul. Traugutta 69, I p., Tramwajem 5. (388)

POSZUKIWANIA

Poszukuję mieszkania (ewentualnie zamienię dwupokojowe na Karłowicach) na trzy lub czteropokojowe na Śródmieściu lub Karłowicach (może być bez mebli). Warunki do omówienia. Zgłoszenia do Administracji „Naprzodu Dolnośląskiego”, ul. Wierzbowa nr 30. (100)

Poszukuję aparatu do wody sodowej i piwa. Zgłoszenia do Adm. „Naprzodu Dolnośląskiego” pod nr 29 B. (387)

Fabryka pierników „Jadzia” poszukuje kwalifikowaną pakierkę do pakowania keksów. Wrocław, Aleje Śłowackiego 19. (390)

Fryzjerka na żelazkową, wodną i manicure potrzebną natychmiast. Wita Stwosza 3, Zakład fryzjerski H. Jędrzejewski. (393)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam dokumenty: dowód osobisty, kartę, legitymację PPS, oświadczenie o zamieszkiwaniu, legitymację Związku Zawodowego oraz kartki żywnościowe od września do lutego na nazwisko Blaszczyński Józef i zaświadczenie rejestracji z RKU Miński Mazowiecki. (391)

Poszukujemy od zarzą

Technologów i techników z branży młynarskiej oraz buchalterów bilansistów i buchalterów pomocników.

Zgłoszenia z podaniem życiorysu i referencji oraz odpisu świadectw prosimy kierować na piśmie do Biura Działu Ogłoszeń „Naprzodu Dolnośląskiego” pod „Technolog”. (396)

RESTAURACJA

„KRESOWIANKA”

połączone śniadania, obiady, kolacje, wódki w na po cenach bardzo przystępnych. Wrocław, ul. M. J. Stal na 16-168. 311

Pracownia szewska

naprawia zamki błyskawiczne do śniegowców, oraz wprawia zatrzaski. Krasieńskiego 2. 39

HOTEL ZDROWY

Kawiarnia - Restauracja

DANCING

Lalka

DANCING

CIEPLICE / plac Zamkowy / przy parku

Chałwa grecka, dropsy, cukierki, czekolady, pierniki, wina i soki
poleca
„SŁODYC”, WROCŁAW, UL. RUSKA 4

PASY PRZEPUKLINOWE

Pasy do ciąży oraz w zerkle lecznicze protezy rąk i nóg Aparaty i wkładki ortopedyczne

poleca

ZAKŁAD CROPEDYCZNO
BANDAŻNICZY
Teofila Izdebska
WROCŁAW ul. Ogrodowa 41
tel. 258

383

Dobra reklama - sprzedaje sama

NAJLEPSZA REKLAMA
OGŁOSZENIE w

»NAPRZODZIE DOLNOŚLĄSKIM«

Państwowe Zakłady
HODOWLI ROŚLIN Inspektorat Wrocław

przyjmuje do pracy na dobrych warunkach pracowników rolnych, stelmachów, kowali, skotarzy, włodarzy, zwykłych ordynariuszy i dźwiołkowych jak i mechaników do pługów parowych

Zgłoszenia: Świdnica ul. Żeromskiego 10 — tel. 31-14 adm. klucza i 2 majątek Wielkich Zielon stacja kolejowa Wierzbice Zielniki-K/Sobiegroda poczta Gniechowice. 384

Zawiadomienie

Zakład Czystzenia Miasta zawiadamia Obywateli m. Wrocławia, że usuwanie śmieci sprzed domów będzie dokonywane według poniżej podanego planu:

poniedziałek	— I-szy Obwód Mieszkaniowy
wtorek	— II-gi „ ”
środa	— III-ci „ ”
czwartek	— II i IV-ty „ ”
piątek	— II i V-ty „ ”
sobota	— VI-ty „ ”

W dniu wyznaczone powyższym planem tabor techniczny Zakładu Czystzenia Miasta będzie regularnie zabierał śmieci, tak że we własnym interesie winni lokatorzy dopilnować, aby dozory domów w oznaczone dni wystawiali przed dom kubły ze śmieciami.

Przypomina się również Ob. Dozorcom domów, że do ich obowiązków należy zamykanie chodników i jezdni i czynności te będą kontrolowane przez funkcjonariuszy Zakładu Czystzenia Miasta.

Dyrektor Zakładu
Czystzenia Miasta
(—) Marceli Kiedrzyński.

Restauracja „Ostrowianka”

ul. M. Józ. Stalina Nr 180

poleca

smaczne śniadania,
obiady i kolacje
po cenach przystępnych

Agentów i zbieraczy

we wszystkich
miejscowościach
Dolnego Śląska

Poszukuje:
Skup Odpadków dla Przemysłu
„EKONOMIA”
Wrocław, ul. Piwna 24.

B A R
»R A J«
ul. Traugutta 96

połączone: śniadania, obiady, kolacje
po cenach b. przystępnych,
fachowa obsługa, codzien-
nie dancing od godz. 17-tej
dojazd tramwajem 5

(389)

Zakład Zegarmistrzowski
Henryk KARCZEWSKI
Cieplice, pl. Piastowski 17
wykonuje naprawy zegarków
fachowo i szybko

PRACOWNIA OBUWIA
Fr. i T. Dolata

wykonuje na zamówienie obuwie wszelkiego rodzaju.
Specjalność: obuwie damskie, Cieplice, pl. Piastowski 5.

392

392

389

Przetarg na dzierżawę

Dyrekcja Państwowego Uzdrawiska Polanica-Zdrój ogłasza przetarg na dzierżawę:

1. restauracji w Domu Zdrojowym i nocnego lokalu w starym domu zdrojowym;
2. lokalu na kawiarnię teatralną w parku zdrojowym.

Obiekty powyższe wydzierżawiane będą na okres jednego roku.

Oferty składać należy w biurze Dyrekcji Uzdrawiska do dnia 15. II. 1947 w kopertach zalakowanych.

Oferenci winni wpłacić do kasy Dyrekcji Uzdrawiska 10% oferowanej sumy tytułem wadium

ad 1. najmniej 100.000 zł.
ad 2. 20.000 zł.

Oferenci muszą posiadać uprawnienia zawodowe (branżowe). Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 20. II. 1947.

Dyrekcja Uzdrawiska zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferowanej sumy, jak również możliwość przeprowadzenia dodatkowo przetargu ustnego.

O bliższych informacjach zwracać się należy pisemnie do biura Państwowego Uzdrawiska w Polanicy-Zdroju.

Dyrekcja Państwowego Uzdrawiska Polanica-Zdrój
(—) Inż. M. Starkiewicz

(306)

Dyskusja na temat leczenia chorób wenerycznych

Głos mają lekarze

Choroby weneryczne należały zawsze do tematów drażliwych. Dziś jednak zaprzęgnięciem na sprawy higieny społecznej zmieniły się do stopnia, że nie wahamy się przystąpić do szerszej dyskusji na temat tej największej klęski społecznej, niszczącej szereg pokoleń.

Chcąc zagadnienie to naświetlić jak najbardziej obiektywnie, oddajemy głos wybitnym przedstawicielom wrocławskiego świata lekarskiego, gdyż tylko oni są kompetentni do oceny lekarskich spraw zawodowych, a nigdy laicy, nawet jeśli są najlepszymi przyjaciółmi (niekoniecznie krewnymi) p. dr. X lub p. dr. Y.

NACZELNIK WYDZIAŁU ZDROWIA
DR CZARNECKI

Zgodnie z przesłanym prasie komunikatem przeciętna świeżych zachorowań wenerycznych wynosi w naszym mieście 1.500 osób miesięcznie. Należy jednak zaznaczyć, że od listopada ub. roku, gdy zorganizowano Oddział weneryczny zamknięty (w wywiadzie p. Harasymowicza o tym ani słowa) w szpitalu św. Józefa liczba świeżo zarażonych znacznie spadła.

Dość miasto Wrocław posiada 4 bezpłatne przychodnie przeciwweneryczne w Oddziałach Zdrowia i ambulatoria przeciwweneryczne przy szpitalu Wszystkich Świętych, św. Jerzego, szpitalu PCK i przy klinikach uniwersyteckich. W każdym takim ośrodku pracuje co najmniej 2 wenerologów, a więc w sumie przekracza to już liczbę wymienionych w „Słowie Polskim”. Próż nie są lekarze uprawnieni do praktyki prywatnej i takich jest we Wrocławiu ok. 20. Choroby weneryczne leczy też ginekologów, gdyż za względu na zachowanie dyskrecji o wiele chętniej udają się do nich kobiety.

— Kto z lekarzy ma prawo leczyć weneryczne choroby? Tylko profesor i asystent, czy też i inni lekarze?

— Każdy lekarz z dyplomem po odbyciu rocznej praktyki na wszystkich oddziałach szpitalnych ma prawo wyboru tej dziedziny leczenia, którą chce. Może więc leczyć i choroby weneryczne. Tytuł specjalisty tych chorób uzyska wtedy, gdy posiadać długoletnią praktykę i przedłożyć kompetentnym czynnikiem odpowiednie świadectwo dalszej swej pracy teoretycznej. Twierdzenie, że tylko asystent uniwersytecki i profesor jest upoważniony do pełnienia praktyki, jest nieprzychylną autoreklamą, niezgodną z etyką lekarską. Za takie postępowanie Izba Lekarska pociąga do odpowiedzialności, która w skrajnym wypadku może nawet doprowadzić do zawieszenia w czynnościach zawo- wych.

WYPOWIADKI PRZESZA IZBY LEKARSKIEJ

Z kolei udajemy się do prezesa Izby Lekarskiej.

Dr Knappe ma za sobą 49 lat praktyki lekarskiej. Był długoletnim ordynatorem szpitala św. Rocha w Warszawie, jest specjalistą chorób wewnętrznych.

Na terenie Wrocławia pełni, jak już w tej wypowiedzi, funkcję prezesa Izby Lekarskiej, prezesa Naukowego Towarzystwa Lekarskiego, prezesa Lekarskiego Sądu Dyscyplinarnego, wiceprezesa Rady Okręgowej PCK na Dolny Śląsk, jest dyrektorem szpitala św. Józefa. Jest to więc osoba aż nadto miarodajna.

— Czy zna Pan Prezesa sprawę dra Fruchtera i głos prasy?

— A jakże. Dr Fruchter złożył u mnie zażalenie i odpowiednio jednemu będąc połączonym do odpowiedzialności. Całą sprawę rozpatrzył sąd. Dr Fruchter ma tytuł specjalisty chorób wenerycznych, gdyż odbywał odpowiednie studia i praktykę specjalistyczną we Francji, Szwajcarii, 10 lat praktykował w Polsce.

— Panie Doktorze, nie chodzi nam w tej chwili o p. Fruchtera, gdyż wierzymy, że są lekarz i są państwową sprawę to dostatecznie wyświełi. Chodzi nam o stwierdzenie, kto ma prawo leczenia chorób wenerycznych i jakie są uznawane granice honorarior, pobieranych przez lekarza.

— Po skończeniu wydziału lekarskiego i odbyciu praktyki w oddziale chorób szpitalnych, bądź kliniki, lekarz z dyplomem ma prawo wykonywać praktykę w dziedzinie przez siebie obranej. Warunkiem jest tu zarejestrowanie się w Izbie Lekarskiej, która ma obowiązek czuwać nad etycznym wykonywaniem zawodu.

W prowadzonym przez mnie szpitalu or-

Radio - Wrocław

NIEDZIELA, 9 LUTEGO

6.50-6.57: Sygnał Wrocławia, zapowiedź stacji, pieśń religijna (lok.); 6.57-8.20: Program ogólnopolski; 8.20-8.35: Program na godzinę (lok.); 8.35-10.00: Program ogólnopolski; 10.00-10.45: Audycja samopomocy chłopskiej (lok.); 10.45-11.00: Audycja słowno-muzyczna Bożeny Brzezińskiej pt. „Wrocław w nocy” (lok.); 11.00-11.20: Muzyka z pływ (lok.); 11.20-11.30: Migawki wrocławskie; „Takie sobie cztery manie” — felieton niedzielnego Jerzego Zatora (lok.); 11.30-11.45: „Rozmaitości wrocławskie” w opracowaniu Stanisława Kani (lok.); 11.45-12.00: Program ogólnopolski; 12.00-12.30: Program ogólnopolski; 12.30-12.55: Lokalny program na jutro (lok.); 12.55-13.00: Koncert „Złoty jutro” (lok.); 13.00-14.00: Strzeżenie ważniejszych wiadomości dziennika, sygnał czasu, Hymn i koniec audycji.

dynamotorem na oddziale przeciwenerycznym jest wenerolog dr Czerniak, mianowany przez Ministerstwo Zdrowia i upoważniony do zwalczania chorób wenerycznych na terenie całego województwa. Każdy zresztą szpital ma swojego specjalistę. Tak np. w szpitalu PCK jest dr Lichota.

— Czy łatwo jest wykryć chorobę weneryczną?

— To zależy i od umiejętności lekarza i od stadium choroby. Gdy pacjent zwróci się do lekarza w stadium otwartym, wykrycie choroby nie przedstawia trudności. Bywa i tak, że po otwartym stadium następuje forma ukryta i w tym właśnie czasie lekarz może się odczuć, że pacjent jest zdrow, bo w tej chwili objawów chorobowych nie wykrył. Jest jednak fakt, że gdy jeden lekarz objawy choroby znalazł, to następny po dłuższym badaniu też je znajdzie. Trzeba czasami badać trzy, cztery razy. Ten, kto stwierdził chorobę za pierwszym razem, ma wyszłość w jej rozpoznaniu od tego, kto ją odkrył za trzecim badaniem.

— A jak przedstawia się, Panie Doktorze, sprawa honorarior?

— Według ustawy lekarze zatrudnieni w instytucjach państwowych otrzymują wynagrodzenie dość niskie. Granice honorariorów w praktyce domowej są prawem nieokiełbnym. Są lekarze, którzy mają większe poczucie obowiązku społecznego i powiedzą: „mniej się cenię” — tacy pobierają opłaty niższe. Inni znów „cenią się więcej”, czy będąc specjalistami, pobierają więcej za „wizytę. Na to, że tylko jedna osoba, kto nie chce, nie chodzi do lekarza droższego, a udaje się do tańszego, względnie korzysta z bezpłatnej pomocy w miejskich ośrodkach zdro-

wia. Kto czuje się finansowo na siłach — idzie do lekarza biorącego więcej. Wypada zaznaczyć, że przy leczeniu chorób wenerycznych wenerolog pobiera 5.000 czy 6.000 złotych już za całą serię oględzin i stosowania środków zaradczych do momentu wyleczenia.

Pragnę w tym miejscu zauważyć jeszcze jedno. Oto wczoraj otrzymałem list, w którym zostaje powiadomiony, że za przeprowadzenie lekarskiej ekspertyzy sądowej sąd zażądał od rodziny podobnej 5.000 zł na opłacenie lekarza. W wypadku, gdy sam sąd ekspertyzę opłaca — daje lekarzowi około 160 zł.

Oto jak wygląda sprawa honorariorów! Dziękujemy serdecznie dr Knappe za jego obzerne wyjaśnienie, chcemy już odejść, a wtedy zatrzymamy nas jeszcze na chwile. — Zdaje się, że Moliera przytoczył w swej notatce p. Łoć Chciał w ten sposób ośmieszyć zawód lekarski. Znam dużo lepsze dowcipy Bernarda Shawa. Na temat lekarza opowieściom bajkę, że się trafiają. Może się to skończy przyda.

W Chinach panował zwyczaj, że gdy umierał pacjent, lekarz jego zobowiązywał przed swoim domem lampkę. Przed domami wszystkich lekarzy chińskich wisiały takie dziesiątki, białe, czerwone. Nie wiedząc, który z lekarzy chińskich jest najlepszy, wybierał ten, przed którego domem wisiały tylko dwie lampki. W trakcie wizyty zapalał lekarza, którego przed domem jego widzi się taką znikomą ilość lamp. Chiński lekarz odpierał: praktykuje dopiero od dwóch miesięcy, a inni już od kilku czy kilkunastu lat.

D. E.

Pocztowcy i kolejarze wrocławscy w hołdzie Pierwszemu Obywatelowi Rzeczypospolitej

W dniu 7 lutego odbyło się pod przewodnictwem Dyrektora Okręgu Poczty i Telegrafów, inż. Władysława Kozubka zebranie pracowników Dyrekcji i uczestników kursu podstawowego pracowników pocztowo-telekomunikacyjnych, zwołane z inicjatywą Pocztowej Sekcji PPS dla uczczenia wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na zebraniu tym Naczelnik Wydziału Ogólnego i Sekretarz Okręgowej Sekcji PPS tow. mgr Prądzyński w krótkim przemówieniu podkreślił znaczenie, jakie dla naszej młodej państwowości powojennej mają: konstytuowanie się Sejmu Ustawodawczego z wyboru całego narodu polskiego, wybór Głowy Państwa w osobie Prezydenta Rzeczypospolitej — ob. Bolesława Bierut, oraz powołanie przez niego stałego już Rządu R. P. Przemówienie swe zakończył odczytaniem „Orędzia Prezydenta R. P. Bolesława Bierut do Narodu Polskiego”, po wysłuchaniu którego zebrani dla hołdu Pierwszemu Obywatelowi Rzeczypospolitej wnieśli trzykrotny okrzyk „Niech żyje!”

W dniu 7 lutego 1947 r. o godz. 13.45 w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych we Wrocławiu — Dyrektor K. P. ob. inż. Stefan Juszczyński w sali konferencyjnej, wypełnionej po brzożby zebranymi pracownikami, w obecności przedstawicieli Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Kolejarzy odczytał Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej do Narodu Polskiego, które zostało przyjęte entuzjastycznymi oklaskami.

Następnie Dyrektor K. P. wniósł trzykrotny okrzyk:

Na Pomoc Zimow

Pobrane tytułem mandatów karnych zł. 700 (siedemset złotych) Kierownictwo Stacji Pomp i Filtrów Zakładów Wodociągowych m. Wrocławia przekazuje na Pomoc Zimow.



KRONIKA m. Wrocławia

WOJSKOWY SĄD REJONOWY W NOWEJ SIEDZIBIE

Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu mieszczący się dotychczas w oddzielnym piętrem gmachu Komendy Wojewódzkiej Półk na ulicy Łąkowej, dzięki uzyskaniu odpowiedniego pomieszczenia w gmachu Zarządu Miejskiego, przeniósł się siedzibę zajmując pokoje na I piętrze budynku.

W związku z przeprowadzaniem nastąpiła kilkukrotnie przerwa w urzędowaniu Wojewódzkiego Sądu Rejonowego, który jednak w dniu wczorajszym wraz z ukończeniem ostatnich prac remontowych na nowej siedzibie, wznowił swą działalność.

JESZCZE JEDEN KIESZONKOWIEC W POTRZASKU

W dniu 5 bm. w wozie tramwajowym linii Nr 2 nieznanymi osobami usiłował skraść zawartość portfela jednego z pasażerów o. Zgłoszenia. Dzięki natychmiastowej interwencji poszkodowanego i współpasażerów sprawę kradzieży udało się przytłumić i oddać w ręce Milicji.

W roku Świątecznym okazało się, że złodziejem jest znany Milicji Kieszonkowy Marian, notoryczny przestępca, kilkakrotnie notowany w krapce kryminalnej Komendy M.O. Zatrzymanego po przesłuchaniu odesłano do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

„Niech żyje Niepodległa i Demokratyczna Rzeczpospolita Polska!”

„Niech żyje Prezydent Ob. Bolesław Bierut!”

„Niech żyje Minister Komunikacji Ob. Inż. Jan Rabanowski!”

Tę podniosłą chwilę zakończono odpowiadaniem „Raty” M. Konopnickiej.

Z okazji powołania na stanowisko Ministra Komunikacji Ob. Inż. Jana Rabanowskiego, postanowiono przesłać na Jego ręce w imieniu całej DOKP telegram następującej treści:

Obywatel
Minister Komunikacji Inż. Jan Rabanowski
Warszawa

W imieniu Dyrekcji Wrocławskiej składamy Ob. Ministrowi serdeczne gratulacje z okazji ponownego powołania na stanowisko Ministra Komunikacji i prosimy o złożenie w imieniu kolejarzy Dolnego Śląska hołdu Obywatelowi Prezydentowi Rzeczypospolitej Polski.

Przewodniczący Zarządu Okręgowego Z. Z. K.
(—) A. Nowakowski
Dyrektor Kolei
(—) Inż. Juszczyński

Ukonstytuował się już komitet przed Zakładami Narodów Słowiańskich w Jeleniej Górze

JELEŃSKA GÓRA. (Jz). — W niedzielę, 2 lutego w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Zakładów Narodów Słowiańskich o Puchar Pokoju, który odbędzie się w dniach 6-9 marca br. w Karpczu.

Założenie zajął dyr. Wój. Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego we Wrocławiu, p. Kasparyk. Na przewodniczącego zebrania powołano wielkolep i szczerzego protektora sportu, starostę powiatowego w Jeleniej Górze, ob. Tabakę. Dłuższe przemówienie wygłosił dr. Dominicki, przedstawiciel PZM, podkreślając znaczenie tych zakładów dla propagandy Ziem Od-

ROBUDOWA MIASTA W PROGRAMIE 3-LETNIEGO PLANU GOSPODARCZEGO

W związku z zbliżającym się sezonem budowlanym, Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego we Wrocławiu przygotował w ramach trzyletniego planu Odbudowy projekt remontu i wzniesienia budynków mieszkalnych, w tym jedni i chłdników dla pieszych.

W myśl projektu objęte zostaną odbudową: 81 domów gminnych, jak ulica Ogrodowa, Kościuski itp., 11 domów powiatowych, Pomorska, Osobowicka itp., 3 drogi wojewódzkie jak Grabiszewska, Pulańska itp., oraz 12 domów państwowych jak Lotnicza, Podwale, Mikołajski itp.

TEATR WOJEWÓDZKIEJ KOMENDY M.O.

W ciągu ostatnich miesięcy minionego roku powstał z inicjatywy sekcji kulturalno-owsiawowej przy Wój. Kom. M.O. we Wrocławiu, teatr amatorów, który swym debiutem scenicznym w dniu 10. I. br. spotkał się z serdecznym aplauzem i licznym zgromadzeniem publiczności. Aktorzy-milicjanci występują stale przed mikrofonem Polskiego Radia, uzyskując coraz większą popularność.

Zachęcony dotychczasowymi sukcesami zespół aktorów wystąpi w dniach 13, 14 i 15 bm. w wesołej rewii p. t. „Regulujący ruch” w sali teatru Popularnego OKZZ we Wrocławiu.

KLIN kłnem

Na rozgrzewkę

P. Konstanty Gniewo-Tepowski jest pryncypialnym integralistą. W okresie rozmaitych nowych kierunków politycznych p. Gniewo-Tepowski pragnie zachować zupełnie odrębny charakter swoich osobistych przekonań politycznych. Jest on wprawdzie demokratą, lecz znowu nie zanadto. Nie lubi jednak, aby go znowu uważano za wroga demokracji. Z tych założeń wynika ciekawy światopogląd.

Z p. Gniewo-Tepowskim spotkałem się na redukcji dziennikarzy. Było już do brzo po północy i p. Konstanty właśnie odpowiadał się po raz dziesiąty z rzędu tego wieczoru, tym razem przepięknie blondyneczka p. Jadzi. Na mój widok p. Konstanty zostawił swoją najmłodszą ołtarz i ołtarował się z kolei do mnie.

— Jak Kocio jestem, redaktorze kochany, musi się pan ze mną raz napić. Hej, szampa na dawajcie! Rozglądaj się lekko zamglonym wzrokiem. — Ale najpierw jedną mocniejszą na rozgrzewkę. Wie pan — rozrucił się — zupełnie mi się wydaje, że jestem we Wrocławiu na tych od... hej... przepraszam bardzo... wiecznych ziemiach. Zabawka, panie dziatku, całkiem jak w Adrii u Franca nieboszczyka, Panie święcie nad jego grzeszną duszą. Fa... hej... przepraszam bardzo... sen musi u mnie być jak jasne nieszczęście. Przepraszam... ście. Fason, tylko fason. Szczę... hej... szczę... hej... szczę... hej... powiadam, że jeszcze żyją ludzie, co o tym pamiętają. Bo co by to było, gdybyśmy musieli bez przerwy myśleć o tych strasznych czasach, w których żyjemy? Pańskie zdrowie! No, pijmy. A jest się czym martwić. Jestem na ten przykład zreformowany rolnik; rozumiem kochany pan ciężką sytuację. Dla integralnego pryncypialisty, to jest chciałem powiedzieć... hej... pryncypialnego

Sztandar robotniczy który przetrwał wojnę

Przed kilku dniami odbyło się uroczyste przekazanie pamiątkowego sztandaru filii Związku Metalowców Katowice — Dab z roku 1919 — 1936 macierzystemu związkowi.

Sztandar został przekazany przez wiceprzewodniczącą OKZZ we Wrocławiu tow. Drobota, ob. Piechow Alfrédowi przez OKZZ w Katowicach.

Sztandar ten nie jest tylko pamiątkowym ze względu na przerwanie okresu wojny, ale i z tego, że ma na sobie orla piastowskiego.

Słaczmy mają już przedwznowienie sztandaru na dowód że nie od dziś walczą o przynależność całego Śląska do Polski. (bk)

integralisty... Czy pan może zrozumieć? No, na zdrowie... ehep... Życie w mieście jest w ogóle bardzo przyjemne. Zawsze lubięm przyjeżdżać z Tepówki na karnawał do Warszawy. Ba... ehep... i przyjemne i pożyteczne. Stary i nowi znajomi, zawsze można być w miłym kółku i zagrać i wypić. A teraz? Z kim właściwie i po co? Patrz pan na siebie, albo na mnie. To jest reduta? To jest... ehep... rozumie pan! Najbardziej pomyślowa maska przebrała się za Adama. Jak ten facet ubrał się we frak, to go wszyscy biorą za kłnera. Nie ma elegancji, nie ma fasonu, nie ma sztyku. To jest... ehep... szkoda gadać, co to jest. Jak bym panu powiedział, co to jest, to bym dziś jeszcze spał na... ehep... przestań pan ze mną wyćwaczać zwierzenia. Tak niszczą dobrego obywatela i patriotę... ehep... Co oni ze mną zrobili... ehep... Czuję, że pan mnie chce politycznie skompromitować, ale nie z tego nie będzie... ehep... nie uda się to panu... bo ja nie jestem... ehep... wcale pijany, ja tylko tak na rozgrzewkę... tylko na... rozgrzewkę... Pieron.

GDZIE spędzimy WIECZÓR?

TEATRY

Z OPERY DOLNOŚLĄSKIEJ

„Straszny Dwór” opera Moniuszki, gra na bieżnie w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 18.30. W tym przedstawieniu, na skutek zmiany obsady premierowej, śpiewają: partie Stefana — Juliusz Bielski, partie Skohly — reż. Jan Popiel. Reszta obsady premierowa, z Jedrzejowską, Hrab-Szankiewicz, Woźniak, Sankiem, Wronckim i Kudelską na czele.

Reżyseria i inscenizacja dyr. Stanisława Dąbka.

Dyryguje kapelmistrz Stefan Stryłko.

Układ tańców Z. Patkowskiego.

TEATR MIEJSKI

NIEDZIELA, dnia 9 lutego o godzinie 15.00 „Dzień bez kłamstwa”, komedia w 3-ach aktach G. Montgomeriego z Janem Kurnakowiczem.

PONIEDZIAŁEK, dnia 10 lutego o godz. 18.30 „Revizor”, komedia w 5 aktach M. Gogola z Janem Kurnakowiczem.

TEATR LALKI I AKTORA

W niedzielę, o godz. 3 pp. wielki bal karnawałowy dla dzieci. W programie balet, piosenki, inscenizacje. Aktoży powołają wśród dzieci gry, zabawy i tańce. Wyberamy Króla miedwałowego.

Dolnośląski teatr żydowski w teatrze „Popularnym” Ogrodowa 53

Dolnośląski Teatr Żydowski daje dn. 9 lutego 2 przedstawienia we Wrocławiu, w sali teatru „Popularnego” (Ogrodowa 53) o godz. 15 i 18.

Wystawiony zostaje pierwszorzędny program koncertowy pt. „Dobry dekle drzych” (kółko się kreśli) w wykonaniu świetnego zespołu artystów teatru żydowskiego.

KINA

„ŚLASK” Ogrodowa 67 — film produkcji polskiej „Szczęśliwa 13”.

„WARSZAWA”, Fredry 17 — film produkcji szwedzkiej „Zamieć śnieżna”.

„POLONIA”, Żeromskiego 53 — „U schyłku dnia”.

„TECZA”, Kościuszki 77 — film produkcji polskiej „Robert i Bertrand”.

„PIONIER”, Stalina 71 — film produkcji polskiej „Robert i Bertrand”.

„FAMA”, Psie Pole — film produkcji radzieckiej „Cyryl”. Kino czynne w piątki, soboty, niedziele. Początki seansów 16 i 18 w niedzielę 14, 17 i 19.

Początek seansów we wszystkich pozostałych kinach o godz. 15, 17 i 19, w niedzielę i święta o godz. 13, 15, 17 i 19.

BAL KARNAWAŁOWY DLA DZIECI

Odbędzie się w niedzielę 9 lutego o godz. 3 pp. w teatrze LALKI I AKTORA. W programie piosenki, balet, inscenizacje.

Aktoży wśród dzieci poprowadzą gry, tańce i zabawy. Wśród wielu atrakcji i niespodzianek nastąpi wybór Króla miedwałowego na rok 1947.

A więc w niedzielę, dzień wrocławski spotkać na pierwszym swoim balu.

Kino „WARSZAWA” ul. Fredry 16

wyświetla od dnia 10 lutego 1947 r.

amerykański film kolorowy

„Korsarze Północy”

Tylko 1 tydzień